

Redakcja Literacka
Autor: Elżbieta GÓRSKA

Dnia: 13.X.1969r.
Godz.: 16,35 - 17,00

p. Wiśniewski
afa

" SZ L A K A M I P R Z Y J A Ź N I "
=====

/ SYGNAŁ /

Serdecznie witam naszych słuchaczy i proponuję - jako
pierwszą - wyprawę na szlaki historii ...

/Polonica - Sieroszewski - tekst/

M U Z Y K A 11476

Posłuchajmy teraz fragmentu wiersza rosyjskiego poety -
dekabrysty - Aleksandra Odojewskiego, zesłanego również przez cara
na Syberię. Wiersz napisany w 1831 roku ^{w twierdzy} pod wpływem wybuchu
Powstania Listopadowego, nosi tytuł "Na wieść o powstaniu polskim".
Tłumaczył Mieczysław Jastrun.

Wprowadzenie muzyczne
/Wiersz - p. Wiśniewski - taśma
zakończenie muzyczne/

Etude no. 1 - Chopin

Znane dziś powszechnie motto: "I z iskry rozgorzeje płomień",
motto wydawanej przez Lenina "Iskry", jest fragmentem jednego
z wierszy tegoż poety rosyjskiego Aleksandra Odojewskiego

Iwanowicz

M U Z Y K A instr. 957

Przenosimy się teraz na szlaki współczesności.

Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Bydgoszczy zainaugurowały obchody uroczystości Leninowskich otwarciem wystawy, obrazującej ucieleśnienie idei Lenina na przykładzie 25-letniej współpracy Polski i Związku Radzieckiego.

/ Dźwięk /

41 ~~12744~~ Mi.

Naszym informatorem był inż. Henryk Mackiewicz.

M U Z Y K A

12744 Mi. *Migunsarowa*

Znany pisarz i artysta malarz - profesor Marian Turwid z Bydgoszczy był uczestnikiem Pociągu Przyjaźni, który w tym roku odwiedził Radziecką Ukrainę.

/Dźwięk - Górska/

5" 30" 13790 ?

M U Z Y K A

Z okazji ćwiczeń Odra-Nysa 69 odbyło się wiele spotkań przyjaźni z udziałem żołnierzy i oficerów Armii Polskiej, Radzieckiej, Czechosłowackiej i NRD.

Oto fragment wystąpienia na jednym z takich spotkań .

oficera radzieckiego

/ Dźwięk - Pilecki /

2" 15"

Na tym kończymy dzisiejszą wędrowkę Szlakami Przyjaźni.

Do usłyszenia za miesiąc.

M U Z Y K A

15592

412

Polonica radzieckie

"Słowiańskie kontakty literackie" - to tytuł publikacji, jaka ukazała się nakładem Leningradzkiej filii wydawnictwa "Nauka". Interesujący szczególnie nas, Polaków, rozdział nosi tytuł:

"Wacław Sieroszewski i jego korespondenci rosyjscy."

Odnotowując wzrost zainteresowania Sieroszewskim w Polsce autorka z żalem stwierdza, że nawet najbardziej sumienne prace o tym pisarzu i uczonym - nie uwzględniają materiałów rosyjskich; a przecież spędził on tam blisko 15 lat.

Będąc na zesłaniu w Syberii Wacław Sieroszewski zaprzyjaźnił się ze słynnymi etnografami i znawcami Jakucji: Majkowem i Potaninem. Ludzi tych łączyła nie tylko wspólna praca, lecz także wspólny los zesłańców politycznych. Po zesłaniu Sieroszewski mieszkał w Petersburgu, gdzie *gdzie pozyskał nowych przyjaciół.*

A oto fragment pamiętnika Mikołaja Mendelsoņa:

... " Zjawił się żywy emisariusz z Syberii w osobie W.L. Sieroszewskiego. My Sybiracy od dawna znaliśmy i ceniliśmy Wacława Sirkę, jako utalentowanego pisarza i słyszeliśmy, że ma gotową pracę o Jakutach. Nietrudno zrozumieć, z jakim zainteresowaniem powitaliśmy gościa. Zainteresowanie to ustąpiło wkrótce miejsca

serdecznej sympatii dla żywego, energicznego, pełnego radości życia, szczerego i niezwykle miłego człowieka ... Człowiek przyjechał z Syberii, przywiózł ze sobą miłość do tego kraju, jakkolwiek przebywał tam pod przymusem ..."

Studium naukowe Sieroszewskiego o Jakutach spotkało się z entuzjastyczną oceną nie tylko przyjaciół ale i naukowców, o czym świadczy fakt wydania tej pracy przez Rosyjskie Towarzystwo Geografów, a także nagrodzenie autora złotym medalem."

Tu
u str
3.4

W Peterburgu zaprzyjaźnił się z działaczem społecznym, a publicystą i wydawcą - Longinem Pantielejewem, który sympatyzował z polskim ruchem wyzwolenicznym.

x x x

Serdeczne więzy łączyły też Sieroszewskiego z pisarzem Włodzimierzem Korolenką, który redagował pismo "Russkoje Bogatstwo". Oto fragment jednego z zachowanych listów Sieroszewskiego:

"Tak długo zwlekałem z listem do Was, że w międzyczasie otrzymałem z powrotem mój rękopis. Nie mogłem się zgodzić na Waszą przyjazną propozycję skrócenia powieści z dwu przyczyn:

1. Wiem, co to znaczy dla Ciebie, drogi przyjacielu, przeróbka i poprawianie rękopisu. Pamiętam, ile pracy i uwagi poświęcasz tej czynności ...

Mam bądź co bądź sumienie literackie. Niech już lepiej moja nowela nie ukaże się wcale.

2. Nie mogę się zgodzić na tak poważne skróty, ponieważ rękopis tak długo zatrzymaliście, powieść ukazała się już po polsku i krytyka podkreślała jej zwięzłość. Obawiam się więc, że rozwlekłość, którą stwierdziłeś, jest rzekoma i wynika z kiepskiego języka. Co do tego masz pewne racje. Dawno już jestem pozbawiony rosyjskiego towarzystwa, oderwany od żywego języka rosyjskiego. Lekturą nie da się tego zastąpić. Ufam, że po przeniesieniu się do Paryża wypełnię tę lukę nawiązując kontakt z obszerwą kolonią rosyjską."

Sieroszewski współpracował z prasą syberyjską, potem drukowało wiele wydawnictw rosyjskich: najwięcej "Żizń" i "Russkoja Mysl".

Sieroszewski zaczął także gromadzić materiały o Aleksandrze Hercenie. Na zlecenie pisma "Sowriemiennyj Mir" przetłumaczył na rosyjski dwa artykuły z pisma "Demokrata Polski". Ukazał się w druku ^{ukazał się} ~~tylko~~ jeden: "Do redakcji Demokraty Polskiego". Drugi - "Mowa Hercena" z okazji 23 rocznicy powstania polskiego, kończący się słowami:

Na str. 2

c.d.
w str.
2

"Niech żyje niepodległa Polska i Wolna Rus'" - został skonfiskowany przez cenzurę carską.

Kończąc - autorka artykułu stwierdza, że odnalezione w archiwach radzieckich listy rosyjskie polskiego pisarza i podróżnika w liczbie ponad stu - choć z pewnością nie jest to cała jego korespondencja z przyjaciółmi i znajomymi - wzbogacają naszą wiedzę o polsko-rosyjskich kontaktach literackich z przełomu XIX i XX wieku.